

Polityka społeczna w powiecie szamotulskim - wspólnie pracujemy, pomagamy i rozwijamy się!

Ekonomia społeczna stawiająca na celu dobro człowieka, który chce brać pełny udział w życiu społeczeństwa, przyciąga coraz więcej ludzi dobrej woli. A wraz z nimi skupia uwagę samorządów, organizacji i firm, które aprobują idee przyswiecające przedsiębiorczości społecznej - i chcą je wspierać.

Przedsiębiorstwa społeczne dają szansę nadspodziewanie dużej grupie osób - tym, którzy nie radzą sobie samodzielnie w swoich środowiskach, nie mają pracy i nie potrafią jej podjąć, osobom niepełnosprawnym, które także borykają się z brakiem pracy i pewnością siebie, osobom z nałogami, bezdomnym, czy chcącym wrócić do pracy i życia społecznego po odbyciu kary pozbawienia wolności. Ale jednocześnie dają szansę ludziom z drugiego bieguny: zdrowym, pracującym, zadowolonym ze swoich osiągnięć, którzy mogą dzięki nim dostrzec, jak ważne może być dobro, jak wiele mogą zrobić dla innych i jak wiele od nich się nauczyć.

Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej zostało powołane we wrześniu 2018 roku przez Fundację Pomocy Wzajemnej Barka i Miasto Poznań. Pracuje na rzecz stworzenia warunków dla rozwoju i wzmocnienia sektora ekonomii społecznej na terenie miasta Poznania oraz powiatów obornickiego, poznańskiego, szamotulskiego, średzkiego, śremskiego, kretowskiego, realizując i podtrzymując świadomość ekonomii społecznej, wspierając przedsiębiorstwa społeczne i patronując reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem. Spójrzmy zatem, z jakimi podmiotami z powiatu szamotulskiego współpracuje Centrum.

Jednym z nich, realizującym założenia ekonomii społecznej, jest Spółdzielnia Społeczna „Horyzont”. Założona przez gminy Kwilcz i Pniewy działa już trzeci rok. I mimo trudnej sytuacji na rynku pracy, mocno ograniczonym przez przymusowe ograniczenia związane z profilakty-

ką antywirusową, daje sobie na nim radę!

- Do tej pory prowadziliśmy typowe działania porządkowe czy pielęgnujące zieleni, teraz nawet rozszerzamy ten zakres - usłyszeliśmy w Spółdzielni. - Dzięki wsparciu Fundacji Barka zwiększamy zatrudnienie, obecnie o dwie panie świadczące usługi opiekuńcze dla osób starszych i niepełnosprawnych, a od nowego roku - o dwóch panów do prac porządkowych.

Spółdzielnia chętnie podejmuje zadania związane z utrzymaniem porządku wewnątrz i na zewnątrz budynków, proponując sprzątnięcie klatek schodowych, biur czy podjazdów. Ponadto jej pracownicy zajmują się pielęgnacją zieleni - koszeniem, grabieniem, przycinaniem drzew i krzewów, a także pracami remontowo-wykończeniowymi. Wachlarz zadań uzupełnia najnowsze - wspomniana usługa opiekuńcza.

Centrum Integracji Społecznej „Ostoja”, mające swoją siedzibę w Pniewach, również pomaga w społecznej adaptacji i odnalezieniu się na rynku pracy osobom, które są zagrożone wykluczeniem społecznym: bezdomnym, niepełnosprawnym, uzależnionym od alkoholu czy od narkotyków, po programie psychoterapii w ramach leczenia odwykowego, chorym psychicznie, bezrobotnym, uchodźcom, a także osobom wychodzącym z zakładów karnych, po odbyciu kary i mających trudności w zaadaptowaniu się do życia społecznego. Dzięki wspólnej pracy, realizowaniu stawianych zadań i przebywaniu w przyjaznym, pomagającym



Spółdzielnia Znajome zaprasza w czasie ferii zimowych na Zimowisko artystyczne

sobie gronie te osoby coraz lepiej funkcjonują w rodzinach i w społeczeństwie.

Obok reintegracji zawodowej i społecznej Centrum zapewnia udział w warsztatach: krawieckim, ogrodniczo-porządkowym, a także remontowo-budowlanym i stolarskim zarazem. Panie z warsztatu krawieckiego przygotowały ostatnio szereg niebanalnych ozdób choinkowych - przesympatyczne skrzaty w różnych kształtach i kolorach. Te dobre duszki świąteczne nastroju, a do tego stróżów domów można lepiej poznać, odwiedzając siedzibę Centrum przy ul. Targowej 14 w Pniewach.

Podobne świąteczne cudzieńka prezentuje kolejne przedsiębiorstwo polityki społecznej - Spółdzielnia Społeczna „Talent” w Szamotulach, prowadząca Warsztaty Terapii Zajęciowej. Powstała ona w 2016 roku w efekcie

współpracy Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi i powiatu szamotulskiego. Wspiera osoby niepełnosprawne, które nie mogą same znaleźć miejsca na rynku pracy.

- Pracujemy w pełnym wymiarze, zachowując reżim sanitarny, a że trudno teraz o wystawianie naszych wyrobów na kiermaszach czy na targach - bo wszystkie imprezy są odwołane, to sprzedajemy je w sklepiu warsztatowym, w siedzibie Spółdzielni - ul. Lipowa 27 - w godzinach jej pracy - opowiada siostra Grażyna Koźlik. - Do tego spotykamy się z zainteresowaniem naszymi produktami, wyrażanym przez osoby, które w tym trudnym czasie obawiają się wychodzić z domu, zatem realizujemy także sprzedaż drogą wysyłkową.

Spółdzielnia proponuje zatem ceramikę użytkową

i ozdobną, w tym modne świąteczne Mikołaje, kartki świąteczne z elementem ceramicznym, kubki, talerze, tace, anioły ze szkliva, kubki na zamówienie z sentencjami czy imionami osoby, dla której mają być prezentem (uwaga - autorki muszą mieć czas na ich przygotowanie!). Ceramika ta jest tak przygotowana, że można ją myć w zmywarkach.

W sklepiu znajdziemy też efekty wcześniejszych prac warsztatowych wychowanków spółdzielni w postaci ozdobnych bałwanek, pajacyków czy ikonok.

Centrum Integracji Społecznej „Nadzieja” w Szamotulach jest kolejnym ważnym podmiotem społecznym, któremu wiele osób zawdzięcza powrót do samodzielności w pracy i w rodzinach. Ma też już duże doświadczenie, działa bowiem od 2006 roku, początkowo

będąc prowadzonym przez Urząd Miasta i Gminy, a od 2010 roku - przez Fundację Niemiecko-Polską „Nadzieja”. Taką dosłowną nadzieję mają uczestnicy Centrum, biorący udział w reintegracji społecznej i zawodowej, która likwiduje grożące im wykluczenie społeczne. Współpracując z psychologiem-terapeutą, doradcą zawodowym oraz pracownikiem socjalnym, odzyskują wiarę w siebie i w możliwości wsparcia przyjaciół, a do tego nabywają nieznaną wcześniej kwalifikację zawodowych. Co więcej - uczą się, jak założyć i poprowadzić własną firmę, poznają podstawy księgowości, pracy na komputerze, uczą się języków obcych czy nawet zdobywają prawo jazdy! A jak na praktyczne w działaniu przedsiębiorstwo społeczne przystało, osoby pracujące w ramach „Nadzieji” odbywają praktyki zawodowe i realizują zadania zlecane przez pracodawców.

Grono potrzebnych firm społecznych zasila też Fundacja na rzecz zwierząt - „Animaniacy” z siedzibą we Wronkach. Grupując osoby chcące pomagać bezdomnym i skrzywdzonym przez ludzi zwierzętom wciąga do działania osoby niepełnosprawne, które przez to znajdują cel do działania i wyzwalają duże pokłady dobrej energii. „Animaniacy” zatem starają się ratować i leczyć zwierzęta, pomagają schroniskom, ale także zajmują się propagowaniem szacunku dla zwierząt jako istot wymagających pomocy.

Pamiętajmy także o „Znajomych” - socjalnej spółdzielni założonej przez mieszkanki Kaźmierza koło Szamotuł i przechodzącej obecnie w postać stowarzyszenia. „Znajome” starają się zainteresować sztuką i rękodzielstwem osoby uzdolnione, które potrzebują impulsu i praktycznej pomocy, by móc dzielić się z innymi owocami swojej pracy, osoby zagrożone wykluczeniem społecznym.

- Teraz w czasie, gdy panują obostrzenia sanitarne, spotykamy się na warsztatach artystycznych w ograniczonym zakresie, z zachowaniem wyznaczonych zasad bezpieczeństwa

- podkreśla Marta Wodnicka ze spółdzielni „Znajome”. - Zajmujemy się na nich przygotowaniem wyrobów plastycznych, malarskich, ceramiki dla dzieci i dorosłych. Autorzy prac mogą je następnie wystawić na sprzedaż za pośrednictwem naszego facebookowego sklepiku. Cieszę się, że odbiorcy je doceniają, że nasza działalność przyjmowana jest życzliwie przez wszystkich - od wspierających nas mieszkańców, w tym właściciela wynajmującego nam lokal, przez kupujących nasze wyroby, po osoby, które dzięki „Znajomym” odkryły swoje artystyczne powołanie i wiarę w swoje umiejętności...

Na terenie Tarnowa Podgórnego rozpoczyna pracę Spółdzielnia Społeczna Taroka - utworzona przez samorządy gmin Tarnowa Podgórne, Rokietnica i Kaźmierz, ma na celu przekazanie zadań dotyczących pielęgnacji zieleni i prac porządkowych w ręce mieszkańców, którzy mają kłopot ze zdobyciem i utrzymaniem pracy, zamiast szukania firm zewnętrznych. Jak mówi Magdalena Jujecka, zainteresowanie jest spore wśród chętnych do pracy, obecnie trwa etap rekrutacji - spotkania jednak odbywają się zgodnie z przepisami profilaktyki antywirusowej.

Podobnie pierwsze kroki stawia Fundacja Nasza Arka z siedzibą w Podrzewiu: chce ona wspierać seniorów i stworzyć usługę opiekuna podopiecznych, do tego szuka środków na remont domu, w którym prowadzona byłaby terapia zajęciowa dla seniorów w określonym czasie: od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do 16.00. Joanna Zimna, prezes fundacji, planuje oprócz tego otwarcie całodobowego Domu Pomocy Społecznej. W tej chwili personel fundacji szkoli się, analizuje bogaty wachlarz pomysłów i przy zachowaniu reżimu sanitarnego zgrywa się: panie przygotowały już mikołajki i miniwigilię!

Kontakt: Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej, www.wces.barka.org.pl, tel. 61 668 23 21.



Malowane kubki i anioły od Spółdzielni Talent

